

## EKSPERT RYNKU LNG: KONTRAKT Z USA REALNIE DYWERSYFIKUJE DOSTAWY GAZU DO POLSKI [ROZMOWA]

---

**„Wejście amerykańskich dostawców na rynek bardzo wrażliwy dla Rosji ma wymiar symboliczny” - stwierdził Paweł Poprawa, ekspert Instytutu Studiów Energetycznych, komentując dla Energetyka24 podpisanie przez PGNiG średnioterminowego kontraktu ws. dostaw amerykańskiego LNG do Polski. Zdaniem analityka podpisanie umowy jest realnym krokiem w kierunku dywersyfikacji dostaw gazu do Polski.**

### **Krzysztof Nieczypor: Jakie znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego Polski ma podpisany przez PGNiG kontrakt?**

Paweł Poprawa\*: Kontrakt ten obejmuje stosunkowo niewielki wolumen gazu, będący ekwiwalentem ok. 1% zapotrzebowania Polski, jednak przez fakt wejścia dostawców amerykańskich na rynek bardzo wrażliwy dla Rosji jest on w pewnym stopniu symboliczny w kategoriach strategicznych. Niemniej jednak kontrakt ten, wraz z wszelkimi innymi projektami związanymi z importem gazu LNG, stopniowo realnie dywersyfikuje dostawy gazu do Polski.

Zobacz także: [Gaz za Patrioty? PGNiG z pierwszą umową średnioterminową na amerykańskie LNG \[KOMENTARZ\]](#)

### **Na ile LNG dostarczony z USA pomoże Polsce uwolnić się od importu gazu z Rosji?**

Łączna przepustowość portu LNG w Świnoujściu to 5 mld m<sup>3</sup> rocznie, co stanowi około połowy polskiego importu gazu. Po planowanej obecnie rozbudowie przepustowość ta wzrośnie do 7,5 mld m<sup>3</sup> rocznie, zatem dostawy gazu do Polski tą drogą będą mieć dla struktury naszego importu tego surowca bardzo istotne znaczenie.

Niekoniecznie jednak głównymi dostawcami gazu LNG do portu w Świnoujściu będą Amerykańscy eksporterzy. Skali ich obecności na naszym rynku będzie zależeć przede wszystkim od różnicy cen gazu w Stanach Zjednoczonych i Europie, która jest konieczna by zaakomodować dość wysoki koszt technologii LNG, tj. skroplenia, transportu gazowcami i regazyfikacji. W 2017 roku różnica cen gazu między rynkiem amerykańskim i europejskim była w zakresie około 100-150 USD za 1000 m<sup>3</sup>, co utrzymuje komercyjność importu gazu LNG ze Stanów na niskim poziomie. Przy wzroście tej różnicy, co w przeszłości już obserwowaliśmy, skala dostaw gazu LNG do Europy, w tym do Polski może wzrosnąć.

Jednak zakładać można, że w najbliższym czasie najważniejszymi dostawcami gazu LNG będą duzi jego producenci nieposiadający istotnego wewnętrznego rynku oraz alternatywnych dróg eksportu, jak np. większość krajów Bliskiego Wschodu. Patrząc w przyszłość widać też trzeba pod uwagę, że

szybko umasawiająca się technologia LNG będzie z pewnością stopniowo tanieć. Takie zjawisko długofalowo sprzyjać będzie zwiększeniu dostaw gazu LNG z USA do Polski.

Zobacz także: [Gazowe „American Dream”. Czy eksport LNG uczyni Amerykę wielką? \[ANALIZA\]](#)

Zobacz także: [Małecki: amerykańskie LNG jest czytelną alternatywą dla dostaw gazu z Rosji \[ROZMOWA\]](#)

### **Czy coraz bardziej rozwijający się rynek LNG będzie miał ew. negatywny wpływ na realizację projektu Baltic Pipe?**

Z punktu widzenia decydentów w Polsce nie ma konkurencji między tymi projektami. Obecnie zapadają decyzje o rozbudowie portu LNG oraz budowę Baltic Pipe i wydaje się bardzo prawdopodobne, że obie inwestycje będą realizowane równolegle. Naturalnie kluczowym aspektem jest chłonność rynku dla skumulowanych dostaw gazu oboma kierunkami. Jego łączny wolumen może być na poziomie nawet 17,5 mld m<sup>3</sup> rocznie, przy importowych potrzebach Polski obecnie wynoszących ok. 10 mld m<sup>3</sup> rocznie.

Nawet jeśli zużycie gazu w Polsce wzrośnie, to i tak dla pełnego wykorzystania budowanej infrastruktury obu tych projektów pojawi się potrzeba znalezienia poza Polską odbiorców na co najmniej 5 mld m<sup>3</sup> rocznie. To jednak wydaje się realne. Obecnie sama Ukraina mogła by kupować taki wolumen gazu z Polski. W zasięgu dostaw gazu z Polski znajduje się też rynek słowacki, czeski, węgierski, austriacki czy niemiecki. Kluczowa jedna będzie zdolność do oferowania partnerom w innych krajach gazu z „bramy północnej” po cenach konkurencyjnych w stosunku do innych dostawców.

\*Paweł Poprawa: Mgr inż. Paweł Poprawa – ekspert w dziedzinie geologii złóż gazu niekonwencjonalnego w Polsce. Doradca w Instytucie Studiów Energetycznych.

Zobacz także: [A jeśli na Baltic Pipe jest już za późno? \[OPINIA\]](#)

Zobacz także: [Wiceprezes Cheniere Energy dla Energetyka24: Bardzo dobra współpraca z Polską](#)